

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 5 maja 2021r. Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego J. U. na rzecz powoda T. W. kwotę 2398 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 21 września 2019 roku do dnia zapłaty, w pozostałym zakresie oddalił powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1233,55 zł, tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy poczynił ustalenia faktyczne (k. (...) odwr.), które Sąd Okręgowy przyjął za własne (art. 387 § 2<sup>1</sup> pkt 1 kpc).

Sąd Okręgowy również za własne przyjął oceny Sądu pierwszej instancji (k. (...) odwr., art. 387 § 2<sup>1</sup> pkt 2 kpc).

W apelacji od powyższego wyroku pozwany zarzucił:

- naruszenie przepisu postępowania, tj. art. 233 § 1 w zw. z art. 6 kc,
- naruszenie przepisu postępowania, tj. art. 101 kpc.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje.

Sąd Okręgowy rozpoznając apelację zważył co następuje. Apelacja pozwanego nie ma żadnych uzasadnionych podstaw, a Sąd Okręgowy, jak już wskazano, podziela zarówno dokonane przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, jak i podziela jego ocenę dowodów oraz rozważania prawne, nie dostrzegając jakiegokolwiek potrzeby ich powtarzania, a których apelacja skutecznie nie podważa, stanowiąc z nimi jedynie pozbawioną podstaw polemikę.

Nie jest zatem uzasadniony pierwszy zarzut apelacji w zakresie w jakim zarzuca naruszenie przepisu art. 233 § 1 kpc., gdyż zdaniem Sądu Okręgowego przeprowadzona przez Sąd Rejonowy ocena dowodów jest w zupełności poprawna i dokonana, wbrew stanowisku skarżącego, bez naruszenia wymogów przewidzianych w powyższym przepisie art. 233 § 1 kpc. Za trafny uznać należy bowiem pogląd wyrażany tak w orzecznictwie Sądu Najwyższego jak i sądów powszechnych, że jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (zob. m. in. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002r. II CKN 817/00 oraz Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 26 stycznia 2012 r. I ACa 1482/11). Takiego zarzutu nie można zaś postawić i nie czyni tego skutecznie, w świetle wyżej wskazanych kryteriów skarżący, dokonanej przez Sąd Rejonowy ocenie zebranych dowodów. Zarówno bowiem tezy zarzutu apelacji naruszenia przepisu art. 233 § 1 kpc, jak i wywody jego uzasadnienia, stanowią w istocie pozbawioną podstaw polemikę z prawidłową, jak już wskazano, oceną dowodów Sądu Rejonowego, a w szczególności oceną przedłożonego przez samego pozwanego dokumentu w postaci oferty kosztorysowej z dnia 1 lipca 2019r. na wykonanie prac ziemnych (k. (...)), czy oceną zeznań stron, o czym także w dalszych wywodach uzasadnienia.

Istota zarzutu apelacji dotyczącego merytorycznego rozstrzygnięcia sprowadza się do negowania przez skarżącego zasadności zastosowania przez Sąd pierwszej instancji stawek za wykonanie poszczególnych robót ziemnych przez pozwanego, z uwagi na to, że stawki zawarte w złożonej przez niego powyższej ofercie kosztorysowej, jak zarzucał skarżący, odnosiły się do profesjonalnej firmy zajmującej się tego rodzaju robotami, podczas gdy powód jest osobą fizyczną, nie będącą w tym zakresie profesjonalistą, gdyż na co dzień wykonującą zawód rolnika.

Całkowicie nietrafnie skarżący zarzuca Sądowi pierwszej instancji naruszenie przepisu art. 6 kc (łącząc jego naruszenie z powołanym przepisem prawa procesowego – art. 233 § 1 kpc). Powód wywodząc w pozwie swoje twierdzenia przedłożył na ich poparcie kosztorys wykonanych prac na kwotę 9526,76 zł (k. (...)), a pozwany podnosząc zarzuty odnośnie powyższych twierdzeń i dowodu złożył pozyskaną przez niego ofertę kosztorysową z dnia 1 lipca 2019r. na wykonanie prac ziemnych, opiewającą na kwotę 3298 zł netto (k. (...)) i na podstawie stawek wynikających z tego dokumentu Sąd pierwszej instancji ustalił wysokość wynagrodzenia należnego powodowi za wykonanie robót (omyłkowo wskazując, co nie przełożyło się na prawidłowość wyniku końcowego obliczenia, w ustaleniach faktycznych wynagrodzenie za łącznie bednarki na 500 zł. zamiast 50 zł – k. (...)). Nie ma zatem racji pozwany, gdy zarzuca, że ustalone przez Sąd Rejonowy wynagrodzenie jest za wysokie, już z tej przyczyny, że składające się na nie stawki zostały przez Sąd przyjęte na podstawie dokumentu złożonego właśnie przez pozwanego, który w żaden rzeczowy i skonkretyzowany sposób nie wykazał na jakim poziomie w takim razie powinno być zostać ukształtowane powyższe wynagrodzenie powoda. Mając natomiast na uwadze wyżej wskazane kryteria przyjęcia naruszenia przepisu art. 233 § 1 kpc, brak jest w ocenie Sądu Okręgowego podstaw do przyjęcia jakkolwiek niewłaściwej oceny przez Sąd pierwszej instancji materiału dowodowego m. in. w postaci przedłożonej przez pozwanego, wskazywanej oferty kosztorysowej z dnia 1 lipca 2019r. na wykonanie prac ziemnych, czy w postaci zeznań stron. Uchodzi bowiem uwagi skarżącego przede wszystkim ta okoliczność, że z jego zeznań, które zresztą powołuje w uzasadnieniu apelacji (k. (...)) wynikało, iż wykonywane u niego przez powoda prace nie wymagały specjalnych kwalifikacji, co już nasuwa oczywisty wniosek braku istotnego rozróżnienia co do stawek za takie roboty w powiązaniu z tym czy są one wykonywane przez profesjonalnego przedsiębiorcę, prowadzącego specjalistyczną działalność, stosującego skomplikowane technologie, posiadającego tym samym specjalistyczny sprzęt i odpowiednio wykwalifikowanych pracowników, co bez wątpliwości łączy się z wyższymi kosztami takiej działalności i w konsekwencji świadczonych usług, czy też przez osobę nieprofesjonalną, jaką był powód. W takiej zatem sytuacji, zastosowanie przez Sąd do obliczenia wynagrodzenia powoda stawek wynikających ze złożonej przez pozwanego oferty sporządzonej przez przedsiębiorcę było, wbrew stanowisku skarżącego, uzasadnione, w szczególności w sytuacji gdy, jak już wskazano, skarżący nie zaoferował innego materiału dowodowego. Za takim przyjęciem przemawia również i ta okoliczność, iż jakość prac wykonanych przez powoda musiała być taka sama, jaka byłaby, gdyby wykonywało ją profesjonalne przedsiębiorstwo, skoro pozwany nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń co do tejsze jakości robót, nie wskazując jakichkolwiek ich wadliwości. Nie ma również znaczenia, że w przedłożonej przez pozwanego ofercie kosztorysowej zawarty jest również podatek VAT i oprócz ceny brutto, także cena netto robót, skoro ustalenie wysokości wynagrodzenia powoda przez Sąd Rejonowy nastąpiło na podstawie właśnie cen netto, nie uwzględniających podatku VAT. Bez znaczenia jest także fakt, że prowadzącego działalność przedsiębiorcę uzyskującego dochód obciąża również podatek od odchodów, skoro ciężar uiszczenia takiego podatku przy umowie o dzieło zawartej między osobami fizycznymi, jak w sprawie niniejszej, także ciąży na powodzie jako wykonawcy, a co implikuje obowiązek odprowadzenia przez niego takiego podatku. W takiej zaś sytuacji zasądzenie na jego rzecz kwoty pomniejszonej o ten podatek, nie miałyby żadnego uzasadnienia. Pozwany nie wykazał również w jakikolwiek sposób w jakim zakresie uczestniczył w wykonaniu prac przez powoda, a w szczególności nie określił w skonkretyzowany sposób jakichkolwiek podstaw, które pozwałyby na dokonanie wymiernego obliczenia jego udziału w tychże robotach, poprzez oznaczenie czy to ilości godzin, czy jakiejś kwoty, czy procentowego jego udziału, a zatem jego ogólne twierdzenia i zeznania w tym przedmiocie nie mogły być skuteczną podstawą do weryfikacji wysokości wynagrodzenia powoda, w szczególności, że ten w złożonych zeznaniach (k. (...) odwr.) zaprzeczał zeznaniom pozwanego, wskazując że prace wykonywał sam i pozwany mu w tym nie pomógł.

Oczywiście nieuzasadniony jest natomiast zarzut apelacji naruszenia przepisu art. 101 kpc. Po pierwsze bowiem pozwany uznał powództwo nie w całości, a w części, co do kwoty 2000 zł., która została przez niego złożona do depozytu sądowego. Po drugie w tym też zakresie Sąd Rejonowy przyjmując skuteczność spełnienia przez pozwanego świadczenia oddalił powództwo. Skutkiem tego w odniesieniu m. in. do tej części żądania, jako oddalonego, Sąd pierwszej instancji przyznał pozwanemu koszty procesu. Natomiast taka sytuacja procesowa w żadnym razie nie uzasadniała zastosowania powyższego przepisu art. 101 kpc, jak bezzasadnie chciałby skarżący.

Z powyższych zatem względów, gdy zarzuty apelacji w żaden sposób nie podważyły trafności rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego i uzasadniającej je argumentacji, apelacja, ta nie mogła podlegać uwzględnieniu. Z wyżej wskazanych przyczyn Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 kpc, oddalił apelację.